

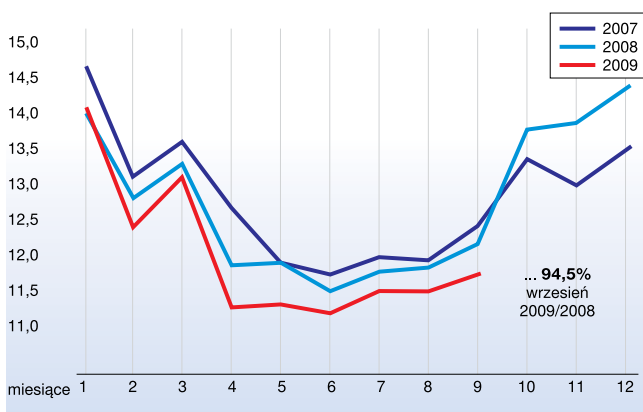
Elektroenergetyka polska 2009¹⁾

Wybrane porównania wynikające z bilansu energii po trzech kwartałach²⁾ i wyników pierwszego półrocza³⁾

Z optymistycznych wypowiedzi polityków, często ilustrowanych budującymi porównaniami z gospodarkami krajów europejskich, wynikać by mogło, że kryzys gospodarczy w Polsce jest już za nami. W mojej ocenie, na podstawie obserwacji konsumpcji paliw i energii, wynika, że jeszcze do tego daleko! Gospodarka ma bowiem to do siebie, że nawet uwzględniając wszystkie aspekty racjonalizacji konsumpcji paliw i energii, jeśli funkcjonuje lepiej, to musi ich w sumie konsumować więcej.

Jeśli porównać zużycie energii elektrycznej w kraju z dziewięciu miesięcy bieżącego roku z zużyciem sprzed roku, to widać, że niekorzystna tendencja od października roku ubiegłego pomniejszania zużycia i produkcji energii elektrycznej w kraju, utrzymuje się nadal. Paradoksalnie wyniki finansowe podmiotów gospodarczych elektroenergetyki w Polsce za pierwsze półrocze są wyraźnie lepsze niż w pierwszym półroczu roku 2008. Ale o tym dalej! Wróćmy do bilansu energii po wrześniu 2009.

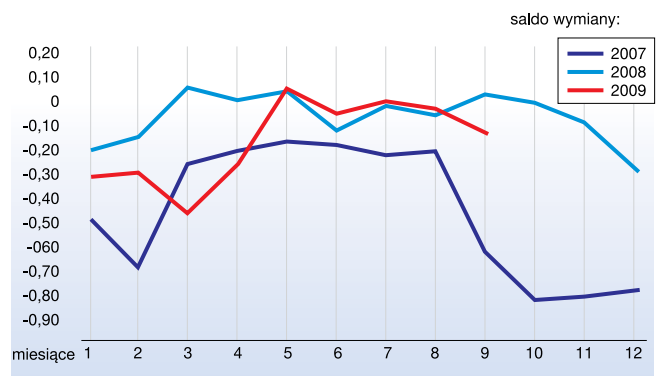
Krajowe zużycie energii elektrycznej, porównując odpowiednio trzy kwartały 2009 do trzech kwartałów 2008, było mniejsze o prawie 5,5%. Sam wrzesień, w tym samym porównaniu, to nieco ponad 6% mniej. Gdyby zatem przyjąć tylko ten fakt jako sygnał o stanie gospodarki, to zapewne nie ma się ona lepiej, nie zdarzyła się przecież w tym okresie rewolucyjna zmiana w filozofii konsumpcji energii!



Rys. 1. Zużycie krajowe energii elektrycznej w układzie miesięcznym w latach 2007 – 2009, TWh

1) W artykule wykorzystano materiały: ze zbiorów własnych HLG, ARE S.A. PSE-Operator, Internetu
2) Dane PSE Operator
3) Dane ARE SA

Nie wystąpiły także istotne zmiany w wymianie energii elektrycznej z zagranicą. Saldo tej wymiany jest po wrześniu 2009, licząc od początku roku, ujemne i wynosi minus 1454 GWh.



Rys. 2. Bilans wymiany zagranicznej w latach 2007 – 2009, TWh

W takim stanie rzeczy produkcja energii elektrycznej po dziewięciu miesiącach, porównując jak wyżej, była o prawie 4,5% mniejsza, a za sam wrzesień o 4,7% mniejsza. Zmniejszanie produkcji energii elektrycznej dotyka w zsumowaniu dziewięciu miesięcy przede wszystkim „energetyki węgla kamiennego”, bo to nieco ponad 6% mniej. Dla produkcji energii elektrycznej „na węglu brunatnym” ten wynik z dziewięciu miesięcy jest nieco korzystniejszy, bo tylko o 3,7% mniej, ale zauważyć trzeba, że po pierwszych miesiącach produkcji porównywalnej z rokiem ubiegłym, nastął czas jej wyraźnego pomniejszania. Za sam wrzesień bieżącego roku „dla energetyki węgla kamiennego” to mniej o 2,4%, dla „energetyki węgla brunatnego” zaś mniej aż o prawie 9,4%. Warto zauważyć, że produkcja energii elektrycznej „na gazie” za cały okres trzech kwartałów była o ponad 1,5% większa niż za dziewięć miesięcy roku ubiegłego, ale za sam wrzesień, porównując podobnie, o prawie 12,3% mniejsza. Dane te zapewne zostaną nieznacznie skorygowane, ale to nie zmieni sytuacji, że:

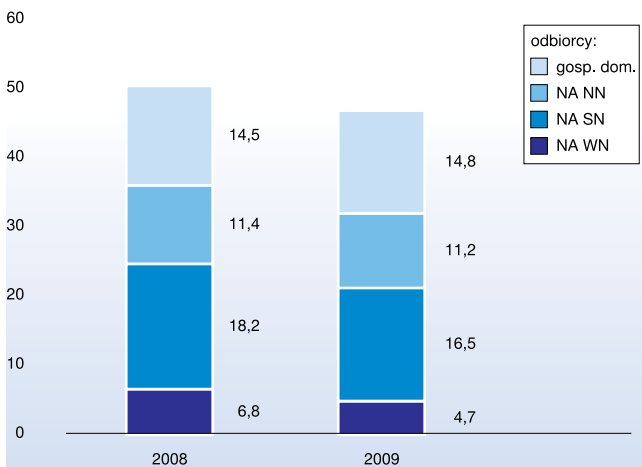
- utrzymuje się tendencja z III kwartału 2008 r. znaczącego zmniejszania produkcji energii elektrycznej,
- w elektrowniach węgla brunatnego sytuacja jest znacznie korzystniejsza, a w gazowych bez większych zmian (choć za wrzesień zmieniło się to bardzo),
- zużycie biomasy (z biogazem) nadal zwiększa się w tendencjach z lat ubiegłych, tj. o około 150% porównując okres do okresu,

- zmniejsza się w skali niespotykanej w ostatnich latach zużycie węgla kamiennego przez elektroenergetykę zawodową pogłębiając niekorzystną sytuację górnictwa,
- zmieniła się istotnie zarówno struktura produkcji energii elektrycznej jak i paliw podstawowych w elektroenergetyce zawodowej, jako że wzrósł udział produkcji z węgla brunatnego.

Jeśli dodać do tego wyraźne „wystudzenie” inwestycji firm elektroenergetycznych dotyczących obszaru odtworzeń i modernizacji (poza wcześniej rozpoczętymi), to ten stan przenosi się niekorzystnie na podmioty realizujące te inwestycje. Dla nich, moim zdaniem, projekcja ożywienia inwestycyjnego w elektroenergetyce w Polsce musi być odłożona na co najmniej kilkanaście najbliższych miesięcy !!!

Natomiast jeśli chodzi o wyniki gospodarcze podmiotów elektroenergetyki w Polsce, to porównując uzyskane za pierwsze półrocze bieżącego roku z wynikami w pierwszym półroczu roku ubiegłego, nie widać tego, co ze zmniejszonej sprzedaży energii elektrycznej powinno być oczywiste!

Przypomnijmy! Po pierwszym półroczu produkcja energii elektrycznej była mniejsza o prawie 4,6%, a zużycie w kraju mniejsze o prawie 5,9% (wg danych ARE S.A.). Dodam przy tym, z bardzo niekorzystnym przełożeniem na zużycie węgla kamiennego na produkcję energii elektrycznej, bo 10,14% mniejszym. Przy mniejszej łącznej konsumpcji energii elektrycznej w kraju zmniejszyła się sprzedaż przede wszystkim w grupie odbiorców na wysokim i średnim napięciu, a to przecież przede wszystkim przemysł „obdarzony” na początku roku najwyższymi wzrostami cen za energię elektryczną, uśredniając o około 30%.

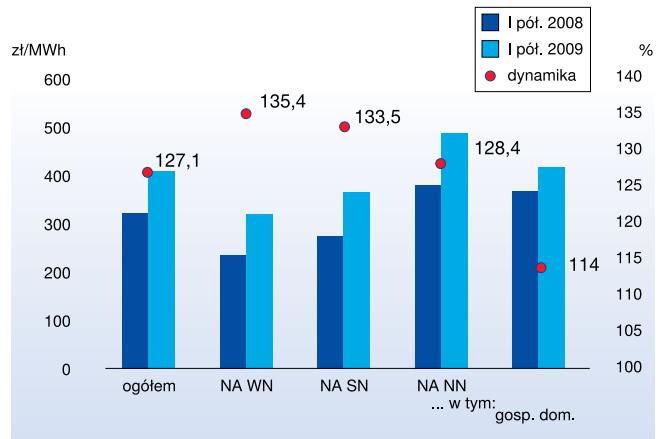


Rys. 3. Sprzedaż energii elektrycznej i usług dystrybucyjnych odbiorcom końcowym (w ramach umów kompleksowych), TWh

Elektrownie i elektrociepłownie sprzedawały w tym czasie energię elektryczną po wyraźnie wyższych cenach. Porównując półrocze 2009 z półroczem 2008, można stwierdzić, że:

- elektrownie „na węglu brunatnym” sprzedały łącznie energię elektryczną o 29,85% drożej, w tym do przedsiębiorstw obrotu o prawie 31%, a na rynku bilansującym o 5,76% drożej; w obrocie giełdowym o 1,1% taniej;
- elektrownie „na węglu kamiennym” sprzedały łącznie energię elektryczną o 29,65% drożej, w tym do przedsiębiorstw obrotu o 30,36%, a na rynku bilansującym o 21,19% drożej; w obrocie giełdowym o 3,71% taniej;

- elektrociepłownie sprzedały łącznie energię elektryczną o 25,84% drożej, w tym do przedsiębiorstw obrotu o 25,06%, a na rynku bilansującym o 69,37% drożej.



Rys. 4. Ceny energii elektrycznej z usługami dystrybucyjnymi dla odbiorców końcowych (w ramach usług kompleksowych)

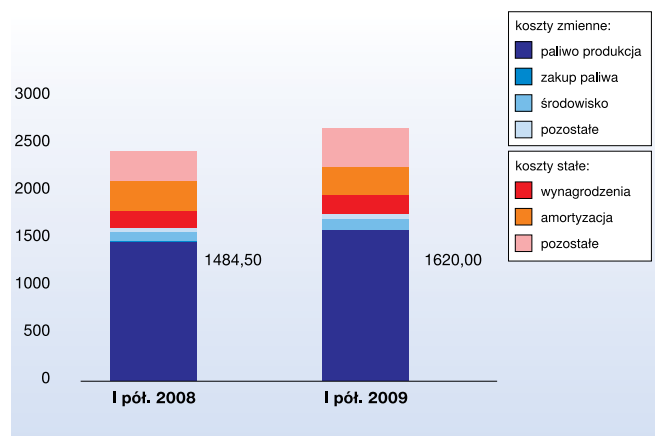
Warto zauważyć, że:

- w strukturze cen w uśrednieniu wszystkich grup odbiorców pozycję dominującą zajmuje obszar obciążeń podatkowych zbliżony od 31 do 42%;
- drugim w kolejności jest obszar kosztów zmiennych od 27 do 43%;
- trzecim obszar kosztów stałych od 22 do 32%.

W efekcie wobec takiej struktury cen, w taryfie G11 dominują obciążenia fiskalne i zbliżone, a w grupach taryfowych A i B23 dla odbiorców przemysłowych dominuje pozycja odpowiadająca kosztom pozyskania paliw. Widoczna jest przy tym sprzeczność pomiędzy polityką społeczną, związaną z populistyczną realizacją celów krótkookresowych a logiką rynku związaną ze wzrostem kosztów dostępu i pozyskania paliw!

Spójrzmy teraz na wyniki finansowe pierwszego półrocza roku 2009.

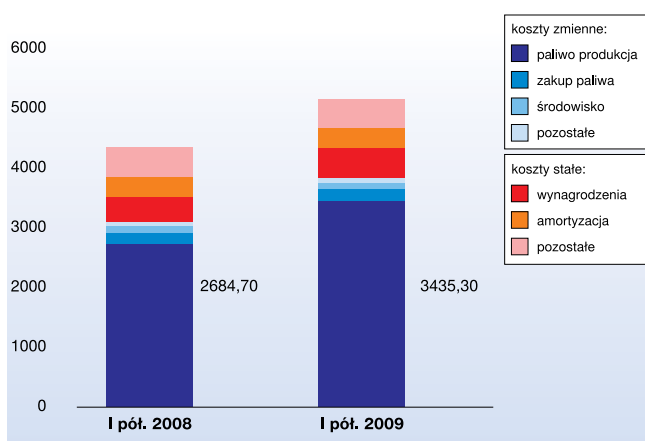
W pierwszym półroczu 2009 roku w elektrowniach węgla brunatnego, przy przychodach zwiększonych o około 1/3 w stosunku do osiągniętych w półroczu roku 2008, wynik na sprzedaży był prawie 3,5 razy lepszy!



Rys. 5. Elektrownie węgla brunatnego – koszty wytwarzania

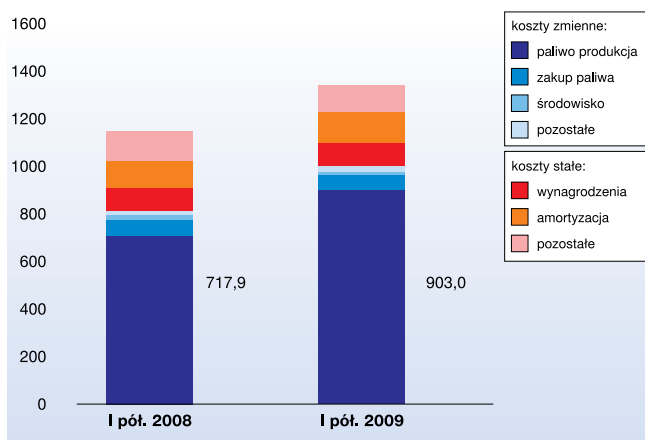
Przychody ze sprzedaży przy kosztach większych o 5,5% były większe o ponad 34%. Stąd wynik łączny w relacji do pierwszego półrocza 2008 roku to 254,3%. W kosztach wytworzenia koszty zakupu paliw zwiększyły się o prawie 20%, przy łącznych kosztach wytworzenia większych o 10,4%.

W elektrowniach węgla kamiennego w pierwszym półroczu 2009 roku przy przychodach zwiększonych o nieco ponad 20% w stosunku do półrocza roku 2008 i przy kosztach łącznych większych o 11,3%, wynik łączny w relacji do pierwszego półrocza 2008 roku był prawie dwukrotnie lepszy. Zużyte paliwo produkcyjne – co warto podkreślić w kontekście węgla brunatnego, ale także wyniku finansowego – było przy tym droższe o 28%.



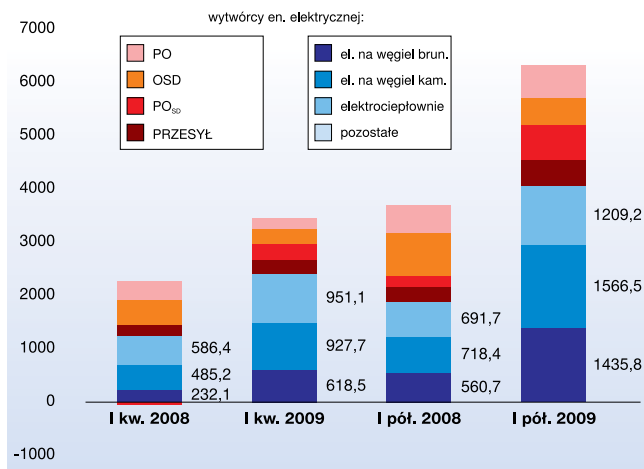
Rys. 6. Elektrownie węgla kamiennego – koszty wytworzenia

W elektrociepłowniach w pierwszym półroczu 2009 roku przy przychodach ze sprzedaży większych o ponad 31% w stosunku do półrocza roku 2008 i kosztach (łącznie) większych o ponad 8%, wynik na sprzedaży był ponad dwa razy lepszy! W elektrociepłowniach węgla kamiennego zużyty węgiel był droższy o 25,8%.



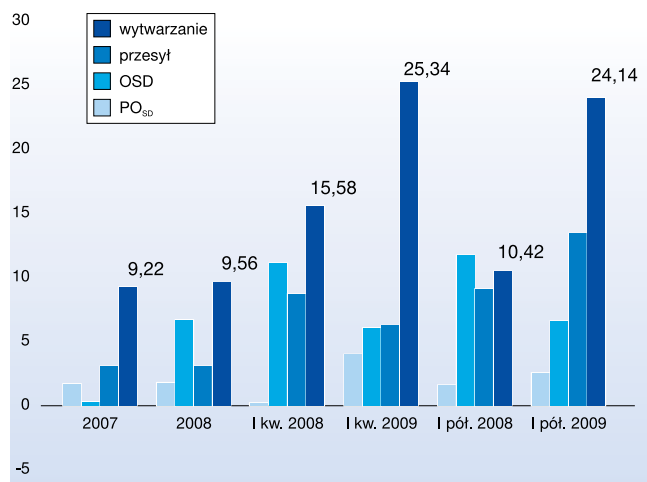
Rys. 7. Elektrociepłownie – koszty wytworzenia

Charakterystyczne dla podmiotów gospodarczych elektroenergetyki w Polsce w pierwszym półroczu 2009 roku są wyraźnie lepsze wyniki na działalności energetycznej wytwórców energii elektrycznej i to przy mniejszej produkcji energii elektrycznej i wyraźnie wyższych kosztach zmiennych.



Rys. 8. Łączny wynik działalności energetycznej za pierwsze półrocze 2009

Gdyby spojrzeć na wskaźniki rentowności obrotu brutto w części 2009 roku w porównaniu ze wskaźnikami z lat 2007, 2008, to wyraźnie widoczne staje się ich zróżnicowanie i zmiany przede wszystkim w obszarze wytwarzania.



Rys. 9. Wskaźnik rentowności obrotu brutto za pierwsze półrocze 2009

Porównując wybrane informacje gospodarcze pierwszego półrocza 2009 roku widać, że tak korzystne wyniki wytwórców energii elektrycznej nie mogą wynikać z podstawowej działalności gospodarczej (mniejsza produkcja, wyższe koszty, ...), a raczej z uwarunkowań zewnętrznych, w tym przede wszystkim splotu decyzji korzystnych krótkookresowo (wzrost cen energii elektrycznej, odstąpienie od naliczania akcyzy od wytwórców, przychody z tytułu rozliczeń po likwidacji KDT-ów, ...). Jeśli w wymiarze wyników finansowych elektroenergetyki ten rok do końca będzie wyraźnie lepszy niż rok ubiegły, to najwięcej pożytków przysporzy on dla budżetu państwa w przychodach z tytułu podatków i dywidendy!!!

...chyba, że zarządowi uda się uzyskać wynik roczny z większą korzyścią dla swoich podmiotów!!!

